

**Sygn. akt VII Ua 63/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2020 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Graczyk

Sędziowie SO Renata Gąsior (spr.)

SO Małgorzata Jarząbek

Protokolant st. sekr. sąd. Mariusz Żelazek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 lutego 2020 r. w Warszawie

sprawy M. Ż. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

z udziałem M. K. i Z. K. wspólników spółki cywilnej prowadzonej pod nazwą (...)s.c. z siedzibą w W.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji wniesionej przez organ rentowy

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 maja 2019 r., sygn. akt VI U 113/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala odwołanie,

2. zasądza od odwołującej M. Ż. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Renata Gąsior SSO Marcin Graczyk SSO Małgorzata Jarząbek

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 maja 2019 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, orzekając w sprawie M. Ż. (1) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z udziałem M. K. i Z. K. – wspólników spółki cywilnej prowadzonej pod nazwą (...) s.c. z siedzibą w W., zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 20 marca 2018 r., znak: (...) w ten sposób, że przyznał odwołującej M. Ż. (1) prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia 3 kwietnia 2018 r.

**Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:**

Odwołująca była pracownikiem (...)s.c. z siedzibą w W.. Odwołująca była niezdolna do pracy od dnia 9 stycznia 2018 r. do dnia 3 kwietnia 2018 r. Z tytułu niezdolności do pracy od dnia 9 stycznia 2018 r. do dnia 22 stycznia 2018 r. pracodawca wypłacił na jej rzecz wynagrodzenie chorobowe. W okresie od dnia 10 lipca 2017 r. do dnia

7 stycznia 2018 r. odwołująca była niezdolna do pracy z powodu zmian zwyrodnieniowych stawów biodrowych w przebiegu dysplazji i jałowej martwicy. Z powodu tych schorzeń była leczona operacyjnie w lipcu i wrześniu 2017 r. Po rehabilitacji i leczeniu usprawniającym, odwołująca odzyskała zdolność do pracy i po dniu 7 stycznia 2018 r. lekarz prowadzący wskazał, że możliwy jest powrót do pracy. W dniu 5 stycznia 2018 r. odwołująca wystąpiła do pracodawcy o udzielenie jej urlopu wypoczynkowego w dniach od 8 stycznia 2018 r. do 12 stycznia 2018 r. U odwołującej doszło do nagłego zablokowania palców prawej ręki w pochewkach ścięgniastych i niemożności wyprostowania ich z pojawiającymi się bólami nadgarstka. Odwołująca zgłosiła się do Szpitala (...) w W. w dniu 8 stycznia 2018 r. W dniu 9 stycznia 2018 r. w trybie ostro dyżurowym stwierdzono u niej nagłe zablokowanie palców ręki prawej w pochewkach ścięgniastych. W okresie od dnia 9 stycznia 2018 r. do dnia 3 kwietnia 2018 r. stwierdzono u niej niezdolność do pracy, która wynikała z powodu zaciskającego zapalenia pochewek ścięgniastych obu dłoni i zespołu kanału nadgarstka ręki prawej. Na ten okres wystawione zostało zwolnienie lekarskie przez lekarza przyjmującego odwołującą w Szpitalu. Na dzień 8 stycznia 2018 r. nie zostało dla odwołującej wystawione zwolnienie lekarskie. Odwołująca była leczona z tego powodu operacyjnie w dniu 9 stycznia 2018 r. Od dnia 18 lutego 2018 r. do dnia 21 lutego 2018 r., odwołująca była hospitalizowana z powodu rozpoznania nabytej deformacji ręki lewej oraz zaciskającego zapłennia pochewki zginaczy palca czwartego ręki lewej. Przed dniem 7 stycznia 2018 r. u odwołującej rozpoznano zespół kanału cieśni nadgarstka. Stopień nasilenia objawów nie powodował niezdolności do pracy. Objawy związane z zespołem cieśni nadgarstka pojawiły się nagle po dniu 7 stycznia 2018 r. w ten sposób, że powodowały niezdolność do pracy.

Decyzją z dnia 20 marca 2018 r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. odmówił M. Ż. (1) prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia 3 kwietnia 2018 r. W uzasadnieniu wskazał, że niezdolność do pracy, która powstała w dniu 9 stycznia 2018 r. i trwała przez okres wypłaty wynagrodzenia chorobowego i dalej nie powstała nagle i była schorzeniem współistniejącym z niezdolnością do pracy do dnia 7 stycznia 2018 r. Organ rentowy zaliczył te schorzenia do jednego okresu zasiłkowego. Ubezpieczona odwołała się od powyższej decyzji wnosząc o przyznanie prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres. W uzasadnieniu wskazała, że leczenie schorzeń stawu biodrowego prawego i lewego nie ma związku z leczeniem zespołu cieśni nadgarstka. Operacja ręki była wykonana w trybie nagłym w dniu 9 stycznia 2018 r. i nie miała związku z niezdolnością do pracy trwającą do 7 stycznia 2019 r. Z kolei organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczona była niezdolna do pracy w okresie od dnia 10 lipca 2017 r. do dnia 7 stycznia 2018 r. z powodu choroby zwyrodnieniowej stawów biodrowych (M16). Po przerwie stała się ponownie niezdolna do pracy od 9 stycznia 2018 r. do dnia 3 kwietnia 2018 r. Zakład pracy ubezpieczonej poinformował, że nie powróciła do pracy od dnia 8 stycznia 2018 r. ponieważ wystąpiła o urlop wypoczynkowy od dnia 8 stycznia 2018 r. do dnia 12 stycznia 2018 r. W ocenie organu rentowego nie jest możliwe, żeby schorzenie nadgarstka i palców prawej ręki powstało od dnia 9 stycznia 2018 r., gdyż musiało współistnieć od dłuższego czasu w tym okresie co niezdolność do pracy do dnia 7 stycznia 2018 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentacji medycznej przedłożonej do akt sprawy oraz sporządzonych na jej podstawie opinii biegłych z zakresu: ortopedii-traumatologii oraz chirurgii. Sąd I instancji podkreślił, że dowód z opinii biegłych sądowych podlega ocenie Sądu przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. W ocenie Sądu Rejonowego obie opinie sporządzone w niniejszej sprawie w sposób pełny przedstawiły stan zdrowia odwołującej przed dniem 7 stycznia 2018 r. oraz po dniu 7 stycznia 2018 r. Zostały one sporządzone przez lekarzy specjalistów z zakresu schorzeń na które cierpiała odwołująca, na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy oraz aktach organu rentowego. Ponadto opinie były zbieżne co do dokonanych ustaleń, a zatem brak jest w nich okoliczności wzajemnie się wykluczających. Przedstawione konkluzje są kategoryczne, a ich uzasadnienie przedstawione zostało w sposób przystępny i zrozumiały. Sąd Rejonowy podkreślił także, że do opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii żadna ze stron nie złożyła zastrzeżeń. Natomiast do opinii biegłego sądowego ortopedy - traumatologa M. G. zastrzeżenia i uwagi zgłosił organ rentowy. W ocenie Sądu Rejonowego jednak brak było podstaw do ich uwzględnienia i jednocześnie brak było podstaw do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego. Sąd I instancji wskazał, że brak było podstaw dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego ortopedy-traumatologa. Dodał, że nie kwestionuje tego, że organ rentowy dokonał poprawnego spostrzeżenia, że odwołująca trafiła do Szpitala

już w dniu 8 stycznia 2018 r. Jest to w zasadzie bezsporne między stronami, jednak w ocenie Sądu I instancji fakt ten nie ma wpływu na stwierdzenie, czy nastąpiła jednodniowa przerwa pomiędzy okresami niezdolności do pracy tj. trwającym do 7 stycznia 2018 r. i kolejnym od 9 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy zważył, że odwołanie jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z przepisem art. 8 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 – nie dłużej jednak niż 182 dni, jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży – nie dłużej niż przez 270 dni. Zgodnie z przepisem art. 9 ust. 1 w/w ustawy do okresu zasiłkowego wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy oraz okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 ustawy. Zgodnie zaś z art. 9 ust. 2 powyższej ustawy do okresu zasiłkowego zlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej, a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni. Określony w art. 8 ustawy okres zasiłkowy wynoszący 182 dni nie może być przedłużony, po jego wyczerpaniu ubezpieczonemu może zostać przyznane świadczenie rehabilitacyjne na okres do 12 miesięcy kalendarzowych. Przesłankami naliczania nowego okresu zasiłkowego są: niezdolność do pracy spowodowana inną chorobą niż poprzedni okres niezdolności do pracy, występująca po minimum jednodniowej przerwie oraz przerwa pomiędzy okresami niezdolności do pracy spowodowanymi tą samą chorobą przekraczająca 60 dni. Do uznania, że doszło do rozpoczęcia nowego okresu zasiłkowego wystarczy, że odwołujący spełni jedną z tych dwóch przesłanek. W toku postępowania Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ortopedy-traumatologa M. G. i chirurga J. P.. Obaj biegli sporządzający w tej sprawie opinie zgodnie ustalili, że odwołująca w okresie od dnia 10 lipca 2017 r. do dnia 7 stycznia 2018 r. oraz od dnia 9 stycznia 2018 r. do dnia 3 kwietnia 2018 r. była leczona z powodu dwóch różnych schorzeń, które nie współistniały wzajemnie w sposób powodujący niezdolność do pracy. Nie mając podstaw do kwestionowania w tym zakresie ustaleń biegłych Sąd Rejonowy podzielił je w całości. Stwierdził także, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że co prawda odwołująca miała zdiagnozowany zespół cieśni nadgarstka już w okresie przed 7 stycznia 2018 r., jednak nasilenie objawów nie było w takim stopniu aby powodowało niezdolność do pracy. Niezdolność do pracy z powodu zespołu cieśni nadgarstka nie istniała w okresie kiedy odwołująca była niezdolna do pracy z powodu zmian zwyrodnieniowych stawów biodrowych w przebiegu dysplazji i jałowej martwicy. W okresie do 7 stycznia 2018 r. odwołująca doświadczała mrowienia palców u prawej ręki, jednak samo mrowienie nie powodowało niezdolności do pracy z tego powodu. Co niesporne w tym samym czasie ubezpieczony może być chory na kilka różnych schorzeń, jednak tylko niektóre z nich mogą być nasilone w takim stopniu, aby powodowały niezdolność do pracy w znaczeniu medycznym. Skoro więc w okresie do dnia 7 stycznia 2018 r. nie występowała niezdolność do pracy z powodu cieśni nadgarstka to nie była to choroba współistniejąca powodująca niezdolność do pracy w znaczeniu medycznym.

W myśl przepisu art. 9 ust. 1-2 ustawy zasiłkowej, do okresu, o którym mowa w art. 8, zwanego okresem zasiłkowym, wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2. Do okresu zasiłkowego wlicza się także okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekroczyła 60 dni. Powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Rejonowy wskazał, że ustanie poprzedniej niezdolności do pracy (art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego zgłoszonego w razie choroby i macierzyństwa) oznacza ustanie niezdolności do pracy, w znaczeniu medycznym. Przez określenie nieprzerwana niezdolność do pracy należy rozumieć jeden okres niezdolności do pracy, spowodowany tą samą chorobą lub różnymi chorobami, jeżeli nie występuje między nimi przerwa. Innymi słowy pracownik jest niezdolny do pracy bez przerwy i nie odzyskuje tej zdolności, nawet na jeden dzień. Natomiast jeśli pomiędzy poszczególnymi okresami niezdolności do pracy, spowodowanymi różnymi chorobami, wystąpi choćby jeden dzień przerwy, w którym ubezpieczony był zdolny do pracy, okres zasiłkowy liczy się od nowa. Podobnie okres zasiłkowy liczy się od nowa, jeżeli pomiędzy poszczególnymi okresami niezdolności do pracy, spowodowanymi tymi samymi chorobami, wystąpi przerwa przekraczająca 60 dni. Przepis art. 9 ust. 2 ustawy nie nasuwa żadnych wątpliwości interpretacyjnych i stanowi, że do jednego okresu zasiłkowego należy zliczać wszystkie

następujące po sobie nieprzerwanie okresy niezdolności do pracy, choćby były spowodowane różnymi chorobami, oraz okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej, a powstaniem ponownej niezdolności do pracy spowodowanej tą samą chorobą nie przekroczyła 60 dni. Rozpoczęcie biegu okresu zasiłkowego z każdą taką niezdolnością od nowa pozwałoby na przebywanie na zasiłku bez końca, pomimo że w rzeczywistości stan zdrowia kwalifikowałby pracownika do renty z tytułu niezdolności do pracy. Istotny jest tu jedynie czas trwania przerwy. Aby doszło do otwarcia nowego okresu zasiłkowego z powodu różnych schorzeń wymagany jest wobec tego co najmniej jeden dzień przerwy w niezdolności do pracy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że za dzień w którym odwołująca trafiła do szpitala tj. 8 stycznia 2018 r. nie zostało jej wystawione zaświadczenie lekarskie (...). Za ten dzień ponadto nie zostało wypłacone odwołującej wynagrodzenie chorobowe. Jak wynika z niespornego w tym zakresie stanu faktycznego, wynagrodzenie za pracę z powodu choroby zostało wypłacone od dnia 9 stycznia 2018 r. W dniu 8 stycznia 2018 r. odwołująca miała zamiar korzystać z urlopu wypoczynkowego. Taki zamiar zgłosiła już w dniu 5 stycznia 2018 r. Urlop wypoczynkowy jest świadczeniem majątkowym, które polega na zwolnieniu pracownika z obowiązku wykonywania pracy w celu wypoczynku przy jednoczesnym zapewnieniu mu za ten czas wynagrodzenia (urlopowego). Skoro więc nie została orzeczona niezdolność do pracy za ten okres i odwołująca w sposób formalny w tym dniu korzystała z urlopu wypoczynkowego i otrzymała za to wynagrodzenie za pracę to nie mogła otrzymać wynagrodzenia za pracę za czas choroby w wysokości 80%. Zgodnie z art. 53 ust. 1 ustawy zasiłkowej przy ustalaniu prawa do zasiłków i ich wysokości dowodami stwierdzającymi czasową niezdolność do pracy z powodu choroby, pobytu w szpitalu albo innym zakładzie leczniczym podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne albo konieczność osobistego sprawowania opieki nad chorym członkiem rodziny są zaświadczenia lekarskie, o których mowa w art. 55 ust. 1 i art. 55a ust. 7, albo wydruk zaświadczenia lekarskiego, o którym mowa w art. 55a ust. 6. Zaświadczenie lekarskie jest jedynym dopuszczalnym dowodem na okoliczność niezdolności do pracy. Zdaniem Sądu Najwyższego pogląd ten ma oparcie w art. 53 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do zasiłków i ich wysokości dowodami stwierdzającymi czasową niezdolność do pracy z powodu choroby są zaświadczenia lekarskie, o których mowa w przepisie art. 55 ustawy. Gramatyczna wykładnia tego przepisu w związku z art. 6 i 7 ustawy prowadzi do wyżej wskazanego wniosku. Z kolei przy braku odpowiedniego zaświadczenia lekarskiego nie można mówić o niezdolności do pracy rodzącej prawo do zasiłku chorobowego. Natomiast o dacie powstania niezdolności do pracy decyduje dzień określony w zwolnieniu lekarskim jako termin jej wystąpienia, a nie faktycznie zaprzestanie wykonywania pracy przez pracownika. A contrario za dzień, za który nie zostało wystawione zaświadczenie lekarskie zasiłek chorobowy nie przysługuje. Ponadto skoro zaświadczenia lekarskie są dokumentami stwierdzającymi czasową niezdolność do pracy, to nieujęcie określonego okresu czasu w zaświadczeniu lekarskim stwarza domniemanie, że osoba w tym dniu jest zdolna do pracy.

W ocenie Sądu Rejonowego, w rozpatrywanej sprawie doszło do sytuacji w której lekarz wypisujący R. K. wystawił zaświadczenie lekarskie od dnia 9 stycznia 2018 r. Nie ma w tym przypadku znaczenia, że odwołująca do Szpitala trafiła 8 stycznia 2018 r. Zaświadczenie lekarskie stwierdza określoną niezdolność do pracy. Ciężar wykazania, że odwołująca w dniu 8 stycznia 2018 r. była niezdolna do pracy spoczywał na podstawie art. 6 k.c. na organie rentowym jako tym wywodzącym skutki prawne. Organ rentowy nie sprostował temu ciężarowi. Nie przedstawił na tą okoliczność żadnych dowodów oprócz kraty informacyjnej. Jednakże w ocenie Sądu Rejonowego sam fakt przyjęcia do szpitala w dniu 8 stycznia 2018 r. nie stanowi o niezdolności do pracy. Biegli sporządzający opinie w tej sprawie tj. ortopeda-traumatolog i chirurg przy sporządzaniu opinii mieli wgląd od protokołu zabiegu operacyjnego z dnia 9 stycznia 2018 r. Na tym protokole jest wskazana data przyjęcia na oddział 8 stycznia 2018 r. A zatem została w nim ujawniona tożsama okoliczność co w nadesłanej karcie informacyjnej. Skoro więc biegli sądowi stwierdzili że niezdolność do pracy z powodu zespołu cięśni nadgarstka prawej ręki i zaciskającego zapalenia pochewki zginaczy kciuka i palca IV ręki prawej powstała od dnia 9 stycznia 2018 r. to brak jest podstaw do zanegowania tego twierdzenia. Ponadto skoro organ rentowy stwierdził, że orzeczona niezdolność do pracy od dnia 9 stycznia 2018 r. do dnia 3 kwietnia 2018 r. jest okresem zbyt krótkim, ponieważ nie uwzględnia dnia trafienia do szpitala tj. 8 stycznia 2018 r., to mógł w tym celu przeprowadzić stosowną kontrolę. Zgodnie z art. 59 ust 1 i 2 ustawy zasiłkowej prawidłowość orzekania o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich podlega kontroli. Kontrolę

wykonyują lekarze orzecznicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W judykaturze przyjmuje się, że w trybie art. 59 ustawy organ rentowy uprawniony jest do kontrolowania zasadności i rzetelności wystawienia zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy, w tym do zażądania od wystawiającego zaświadczenie lekarskie udostępnienia dokumentacji medycznej stanowiącej podstawę wystawienia zaświadczenia lub udzielenia wyjaśnień i informacji w sprawie. W celu kontroli lekarz orzecznik ZUS ma prawo zażądać od wystawiającego zaświadczenie lekarskie udostępnienia dokumentacji medycznej dotyczącej ubezpieczonego, stanowiącej podstawę wydania zaświadczenia lekarskiego lub udzielenia wyjaśnień i informacji w sprawie. Organ rentowy nie wystąpił do lekarza wystawiającego zaświadczenie (...) lekarza R. K. o udzielenie stosownych wyjaśnień dlaczego zaświadczenie lekarskie obejmuje okres niezdolności do pracy o 9 stycznia 2018 r. zamiast uwzględnienia też 8 stycznia 2018 r.

Wobec powyższego, Sąd Rejonowy uznał, że dniu 8 stycznia 2018 r. odwołująca była zdolna do pracy w znaczeniu formalnym. Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy zmienił zaskarżoną decyzję w całości zgodnie z żądaniem odwołującej.

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)** Oddział w W. w dniu 19 czerwca 2019 r. wywiódł apelację, zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości i zarzucając mu naruszenie:

- art. 217 § 1, art. 227 i art. 232 k.p.c., polegające na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nie przeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nie rozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny poprzez pominięcie dowodów świadczących o tym, że w dniu 8 stycznia 2018 r. odwołująca była niezdolna do pracy, w szczególności karty informacyjnej Szpitala (...), wskazującej na datę przyjęcia do szpitala;

- art. 8 w związku z art. 9 ust 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2017 r., poz. 1368) poprzez przyznanie odwołującej prawa do zasiłku chorobowego za okres dłuższy niż 182 dni;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że w dniu 8 stycznia 2018 r. odwołująca była zdolna do pracy.

Mając powyższe na uwadze, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że w dniu 8 stycznia 2018 r. odwołująca w oczywisty sposób była niezdolna do pracy, została tego dnia przyjęta do szpitala o godzinie 9:15 i w dniu następnym wykonano u niej zabieg operacyjny prawej ręki. Zatem w dniu 8 stycznia 2018 r. istniała niekwestionowana niezdolność do pracy wymagająca pilnej hospitalizacji w tym dniu - co stanowi o ciągłości niezdolności do pracy bez jednego dnia przerwy. Nie można z kolei uznać osoby przyjętej do szpitala w trybie pilnym do zabiegu operacyjnego za zdolną do pracy w czasie hospitalizacji, choćby właśnie dlatego, że przebywała w szpitalu i nie mogła w żaden sposób świadczyć pracy wymagając pilnego zabiegu operacyjnego. Organ rentowy podkreślił, że zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 - nie dłużej jednak niż przez 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży - nie dłużej niż przez 270 dni. Przy czym stosownie do art. 9 ust. 1. do okresu, o którym mowa w art. 8, zwanego dalej okresem zasiłkowym, wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2. Natomiast w myśl ust. 2 ww. do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni. Jednocześnie do okresu zasiłkowego wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy niezależnie od rodzaju chorób, które ją spowodowały. Dopiero wówczas, gdy pomiędzy poszczególnymi okresami niezdolności do pracy występują przerwy, w trakcie których ubezpieczony był zdolny do pracy, wliczanie poprzedniego okresu tej niezdolności zależy od rodzaju choroby. Nowy okres zasiłkowy otwiera kolejna niezdolność do pracy powstała po minimum jednodniowej przerwie od poprzedniej i spowodowana inną chorobą niż poprzednio. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że

okres niezdolności do pracy odwołującej nie uległ przerwaniu, a odwołująca wyczerpała 182 dni okresu zasiłkowego, a zatem prawo do zasiłku za okres od dnia 23 lutego 2018 r. do dnia 3 kwietnia 2018 r. jej nie przysługuje (apelacja k. 91-94 a.s.).

W odpowiedzi na apelację, ubezpieczona M. Ź. (1) wniosła o jej oddalenie, a także o zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 112-113 a.s.).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zasługuje na uwzględnienie, skutkując zmianą zaskarżonego wyroku.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia 3 kwietnia 2018 r. wskazując, że w dniu 8 stycznia 2018 r. u M. Ź. (1) istniała niezdolność do pracy, wymagająca hospitalizacji, co z kolei stanowi o ciągłości niezdolności do pracy bez jednego dnia przerwy. Ubezpieczona wskazywała z kolei, że obie przeprowadzone u niej operacje rąk wykonane były w trybie nagłym, schorzenie powstało w dniu przyjęcia do szpitala i nie współistniało ze schorzeniem, na które orzeczona była niezdolność do pracy do dnia 7 stycznia 2018 r., a to uniemożliwiało jej podjęcie pracy zarobkowej, w której wymagana jest sprawność obu rąk.

Ustalając stan faktyczny w rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy dopuścił się błędu, który w konsekwencji spowodował naruszenie przez ten Sąd przepisu art. 9 ustawy zasiłkowej. Błędnie bowiem Sąd I instancji ustalił, że w dniu 8 stycznia 2018 r. ubezpieczona odzyskała zdolność do pracy, albowiem za ten dzień nie zostało jej wystawione zwolnienie lekarskie. W pierwszej kolejności wskazać należy, że zasiłek chorobowy zgodnie z art. 8 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 ustawy - nie dłużej jednak niż przez 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży - nie dłużej niż przez 270 dni. Do okresu zasiłkowego - w myśl art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa - wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 ustawy. Do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej, a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni (art. 9 ust. 2 ustawy). Przez określenie „nieprzerwana niezdolność do pracy” należy rozumieć jeden okres niezdolności do pracy, spowodowany tą samą chorobą lub różnymi chorobami, jeżeli nie występuje między nimi przerwa. Innymi słowy pracownik jest niezdolny do pracy „bez przerwy” i nie odzyskuje tej zdolności, nawet na jeden dzień. Natomiast jeśli między poszczególnymi okresami niezdolności do pracy, spowodowanymi różnymi chorobami, wystąpi choćby jeden dzień przerwy, w którym ubezpieczony był zdolny do pracy, okres zasiłkowy liczy się od nowa. Jeśli niezdolność do pracy trwa bez przerwy (jest nieprzerwana) - to wszystkie dni tej niezdolności wlicza się w całości do jednego okresu zasiłkowego, bez względu na to, czy spowodowane zostały tą samą, czy inną chorobą. Zatem okres zasiłkowy liczony jest na nowo wówczas, gdy: niezdolność do pracy, która wystąpiła po przerwie (minimum jednodniowej) zostanie spowodowana inną chorobą, niż poprzedni okres niezdolności do pracy, przerwa pomiędzy okresami niezdolności do pracy spowodowana tą samą chorobą przekroczy 60 dni.

Zdaniem Sądu Okręgowego przeprowadzone na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało, że ubezpieczona była niezdolna do pracy od dnia 10 lipca 2017 r. do dnia 7 stycznia 2018 r. z powodu choroby zwyrodnieniowej stawów biodrowych. Po przerwie stała się ponownie niezdolna do pracy od dnia 9 stycznia 2018 r. do dnia 3 kwietnia 2018 r. Pracodawca wypłacił jej wówczas wynagrodzenie za czas choroby za okres od dnia 9 stycznia 2018 r. do dnia 22 stycznia 2018 r. i przekazał dokumenty do ZUS celem wypłaty zasiłku chorobowego. Zakład pracy poinformował również organ rentowy o tym, że ubezpieczona nie powróciła do pracy od dnia 8 stycznia 2018 r., ponieważ wystąpiła o urlop wypoczynkowy od dnia 8 stycznia 2018 r. do dnia 12

stycznia 2018 r. W tym względzie podkreślenia wymaga, że w dniu 8 stycznia 2018 r. ubezpieczona była niezdolna do pracy, gdyż tego dnia została przyjęta do szpitala i w dniu następnym wykonano u niej zabieg operacyjny prawej ręki. Zatem we w/w dacie istniała u niej niezdolność do pracy wymagająca pilnej hospitalizacji, co stanowi z kolei o ciągłości pozostawania niezdolną do pracy bez jednego dnia przerwy. W ocenie Sądu Okręgowego, nie można tak jak to uczynił Sąd Rejonowy przyjąć, że osoba przyjęta do szpitala w trybie pilnym w celu wykonania zabiegu operacyjnego jest zdolna do pracy choćby z tego względu, że w tym dniu ubezpieczona nie świadczyła pracy, a przebywała w placówce medycznej, oczekując na zabieg. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. w sprawie o sygn. II UZP 7/09 wskazano, że ustanie poprzedniej niezdolności do pracy oznacza ustanie niezdolności do pracy, w znaczeniu medycznym. Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że w celu określenia daty, od której należy liczyć długość 60-dniowej przerwy konieczne jest odwołanie się do treści przepisu art. 9 ust. 2 ustawy zasiłkowej. W przepisie tym ustawodawca niewątpliwie odróżnia okres zasiłkowy i okres niezdolności do pracy. Zgodnie z obowiązującymi zasadami wykładni w każdym przypadku pierwszeństwo ma wykładnia językowa, która w tym przypadku prowadzi do wniosku, że doliczaniu podlegają okresy niezdolności do pracy w znaczeniu medycznym. W tej sytuacji niedopuszczalne jest zastosowanie innych reguł wykładni, np. systemowej. Z przepisu art. 9 ust. 2 ustawy zasiłkowej wynika także, że do okresu zasiłkowego należy doliczyć cały okres niezdolności do pracy wywołanej tą samą chorobą, pomimo że zasiłek był wypłacony jedynie za część tego okresu. W wyroku z dnia 6 listopada 2008 r., II UK 86/08, Sąd Najwyższy orzekł, że pojęcia „ta sama choroba”, użytego w art. 9 ust. 1 i 2 ustawy zasiłkowej nie należy odnosić do tych samych numerów statystycznych, zgodnych z Międzynarodową Klasyfikacją Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, gdyż nie chodzi o identyczne objawy odpowiadające numerom statystycznym, lecz o opis stanu klinicznego konkretnego układu lub narządu, który - choć daje różne objawy, podpadające pod różne numery statystyczne - wciąż stanowi tę samą chorobę, skoro dotyczy tego samego narządu lub układu. Z omawianego przepisu nie wynika również, że zasady wliczania przerw mają zastosowanie tylko do jednej przerwy w niezdolności do pracy. Tak więc do kolejnego okresu zasiłkowego należy doliczać te okresy niezdolności do pracy z powodu tej samej choroby, które zakończyły się w okresie krótszym niż 60 dni, licząc od dnia powstania kolejnej niezdolności. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w znaczeniu medycznym odwołująca była niezdolna do pracy w dniu 8 stycznia 2018 r., a zatem nie doszło do przerwy w niezdolności do pracy M. Ż. (1).

Jednocześnie Sąd Okręgowy przyjął, że w spornym okresie czasu ubezpieczona była niezdolna do pracy z powodu nominalnie innych schorzeń, aczkolwiek schorzenia te wynikają wzajemnie z siebie i tworzą wspólny obraz chorobowy - i w tym rozumieniu niezdolność do pracy w spornym okresie spowodowana był tym samym schorzeniem. Nie jest bowiem możliwe, aby schorzenie nadgarstka i palców ręki prawej powstało u odwołującej dopiero w dniu 9 stycznia 2018 r., gdyż musiało współistnieć od dłuższego czasu wraz ze schorzeniem stawu biodrowego, na które były orzekane niezdolności do pracy do dnia 7 stycznia 2018 r., stąd też te okresy niezdolności do pracy należy zaliczyć do jednego okresu zasiłkowego. Wskazać bowiem należy, że schorzenia odmienne nominalnie mogą wynikać wzajemnie z siebie i tworzyć wspólny obraz chorobowy. Sumowanie następujących po sobie w krótkich odstępach czasu okresów niezdolności do pracy z powodu tej samej choroby służy do oddzielenia stanów przemijających od ustabilizowanych, jeżeli bowiem ten sam proces chorobowy czyni pracownika wielokrotnie niezdolnym do pracy w dość krótkich odstępach czasu, to uzasadnione jest przypuszczenie, że wpływ stanu zdrowia na zdolność do pracy nie ma charakteru czasowego (przemijającego). Rozpoczęcie biegu okresu zasiłkowego z każdą taką niezdolnością od nowa pozwalałoby na przebywanie na zasiłku bez końca, pomimo że w rzeczywistości stan zdrowia kwalifikowałby pracownika do renty z tytułu niezdolności do pracy. Istotny jest tu jedynie czas trwania przerwy, która - jeżeli jest względnie długa - może wskazywać na zakończenie się procesu chorobowego, a nowa niezdolność do pracy z powodu tej samej choroby jest już traktowana jako efekt nowego procesu chorobowego. Nowy okres zasiłkowy otwiera się, gdy przerwa w niezdolności do pracy spowodowanej tą samą chorobą była dłuższa od 60 dni. Odnoszenie pojęcia „ta sama choroba” do tych samych numerów statystycznych, zgodnych z Międzynarodową Klasyfikacją Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, jest mylące, gdyż nie chodzi o identyczne objawy odpowiadające tym numerom statystycznym, lecz o opis stanu klinicznego konkretnego układu lub narządu, który - choć daje różne objawy, podpadające pod różne numery statystyczne - wciąż stanowi tę samą chorobę, skoro dotyczy tego samego narządu lub układu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy podzielił pogląd apelującego organu rentowego, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że w okresie od 10 lipca 2017 r. do dnia 7 stycznia 2018 r. powodem niezdolności do pracy było inne schorzenie niż to, na które cierpiała w okresie od 8 stycznia 2018 r. Ponadto, co wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii M. G. już wcześniej, a mianowicie przed dniem 7 stycznia 2018 r. u odwołującej rozpoznano zespół kanału nadgarstka, ale dopiero późniejsze objawy implikowały przeprowadzenie u niej zabiegu operacyjnego. Prawidłowy był w tej sytuacji pogląd organu rentowego, że ubezpieczona wyczerpała okres zasiłkowy po upływie 182 dni z dniem 7 stycznia 2018 r. albowiem dalsza niezdolność spowodowana była tym samym schorzeniem wynikającym z zaburzeń ortopedycznych. Wobec powyższego zgłoszone w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego w postaci art. 8 i 9 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, a w konsekwencji również i zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 217 § 1, art. 227 i art. 232 k.p.c. okazały się zasadne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie, o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej, Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015 r. poz. 1800), zasądzając od odwołującej M. Ż. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w P. kwotę 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO Renata Gąsior SSO Marcin Graczyk SSO Małgorzata Jarząbek

## ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Renata Gąsior